

## Z wielkiej chmury mały deszcz Nikłe wyniki śledztwa w rozdmuchanej aferze kagulardów

PARYŻ, 1. 12. W śledztwie prowadzonym w sprawie kagulardów, nastąpiło znaczne uspokojenie. Aresztowania ustały, a władze śledcze są zajęte badaniem zebranego materiału. Z zestawienia dokonanego przez policję wynika, iż bilans dotychczasowej rewizji w poszukiwaniu broni przedstawia się następująco: skonfiskowano 1 karabin maszynowy, typu „Hotschkis“, 103 ręczne karabiny maszynowe typu Schmeisser, 107 zwykłych karabinów wojskowych, 18 rewolwerów, 818 ładownic, 438 naboje dynamitowych, 3104 granaty ręczne, 137 tysięcy naboje karabinowych oraz 158 kg. różnego rodzaju naboje. Te zapasy broni i amunicji, jak również 26 osób, przebywających w więzieniu są dotychczasowymi wynikami śledztwa.

Są one nieproporcjonalnie małe w stosunku do rozgłosu, jaki lewicowe dzienniki nadały całej aferze kagulardów.

Prasa prawicowa prowadzi gwałtowny atak na rząd, zarzucając ministerstwu spraw wewnętrznych i policji prowokację i fingowanie całej sprawy dla zamaskowania przygotowywanego a udaremnionego spisku komunistycznego. Przy tej okazji dzienniki prawicowe wyciągnęły znów na światło dzienne nazwisko ośławionego komisarza policji z czasów procesu Stawiskiego, Bonny'ego, który według dzienników prawicowych ma być duszą całego śledztwa.

General Duseigneur oraz księżę Pozzo di Borgo, obaj zasłużeni lotnicy z czasów wielkiej wojny,

są przedmiotem specjalnego zainteresowania prasy. Dzienniki prawicowe drukują listy byłych podkomendnych i towarzyszy broni obu uwięzionych z wyrazami oburzenia na postępowanie władz, które nie wahały się zastosować do bohaterów wojny światowej najsurowszych sank-

cji prawnych. Do premiera Chautemps zgłosiła się nawet specjalna delegacja, domagając się przyznania gen. Duseigneur i księciu Pozzo di Borgo ulg, jakie przysługują zwykle więźniom politycznym, a których dotychczas podobno obu oskarżonym odmówiono.

## Międzynarodowi gangsterzy naftowi okradli Skarb Państwa na 8 milionów złotych

W wydziale V Cywilnym toczyła się sensacyjna sprawa Skarbu Państwa, w imieniu którego wystąpiła Prokuratura Generalna przeciwko Towarzystwu Naftowemu „Limanowa“, o zwrot pożyczki, jaką Towarzystwo zaciągnęło w kwocie około 8 milionów złotych.

Towarzystwo naftowe „Limanowa“ znajduje się obecnie w likwidacji, swego czasu bezpośrednio po wskrzeszeniu państwa polskiego, w kwietniu 1919 roku zawarło jako firma „Petroleum“ umowę z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Na mocy tej umowy Skarb Państwa dostarczył Towarzystwu towarów, produktów i półproduktów, ropy oraz innych materiałów ogólnej wartości prze-

ciągu 60 dni po zawarciu ogólnego pokoju zabezpieczy należność Skarbu Państwa w ten sposób, że jeden z banków miał udzielić gwarancji do wysokości 6 milionów koron austriackich. Wydanie zapasów Towarzystwu umożliwiło podjęcie normalnej pracy i wytwórczości.

Tymczasem ani w ciągu 60 dni po zawarciu pokoju, ani też po otrzymaniu od rządu austriackiego odszkodowania Towarzystwo naftowe nie tylko, że nie zwróciło Skarbowi polskiemu ani grosza, lecz nie udzieliło również gwarancji.

Obecnie z uwagi na to, że Towarzystwo „Limanowa“ znajduje się w likwidacji, i Skarb Państwa mógłby ponieść kolosalne straty, Prokuratura Generalna wytoczyła pozew domagając się zwrotu około 7 milionów zł. i procentów od tej sumy za okres ostatnich lat pięciu.

Sąd zabezpieczył pretensje Skarbu Państwa na prawach naftowych „Limanowej“. Dodać należy, że prawa te są obecnie nie wiele warte, gdyż pola naftowe są już wyeksploatowane, tak, iż z każdym dniem tracą na swojej wartości. Niezależnie od toczącej się sprawy cywilnej, Towarzystwo „Limanowa“ znajduje się pod zarzutem fałszowania w ciągu 18 lat księgowości i bilansów. Firma chciała bowiem ukryć otrzymaną od rządu polskiego pożyczkę w potrzebnych jej towarach i nie przeprowadziła całej transakcji przez swoją księgowość, dążąc w ten sposób do uchylenia się od zapłaty długu.

Dodać należy, że jest to największa afra w przemyśle naftowym ostatnich czasów. Przemysł ten, jak wiadomo, opanowany jest prawie w zupełności przez obce kapitały, które eksploatują polskie pola naftowe. Dziwi się należy, że rządcy Skarbu Państwa tak długo tolerowali ten stan.

Rozprawa uległa odroczeniu z powodów formalnych.

## Zamknięcie przewodu sądowego w procesie Starzyński — Studnicki Świadek Frydman nie będzie zeznawał

Po otwarciu śródowej rozprawy przewodniczący zawiadomił strony, że policja w Siedlcach na desłala telefonogram stwierdzający, że nie może wykonać polecenia w sprawie sprowadzenia pod przysługę świadka Frydmana, gdyż ten przedłożył świadectwo lekarskie, że po przebyciu anginy musi przeżyć 4 do 5 dni pozostać w łóżku.

### Uzupełnienie oskarżeń p. Starzyńskiego

Sąd zwraca się do stron o złożenie możliwie wszystkich wniosków, ażeby Sąd mógł zorientować się w całokształcie sprawy.

W imieniu obrony adw. Woźniakowski prosi o przesłuchanie

świadków: Szpotkańskiego, Kleina, Herbsta, Borzęckiego, Prokoppa, Szeborna, Faustyna Czerwinińskiego, gen. Szpakowskiego, Artura Śliwińskiego i Leona Ducha. Adw. Woźniakowski uzasadnia swój wniosek tym, że pod czas zeznań oskarżyciela publicznego podany został szereg faktów, dotyczących tych świadków, o które przy przesłuchaniu nie byli oni pytani.

### Rzekoma szkoda miasta

— Ze sprawy zakupu benzyny i nafty, podaje jako przykład adw. Woźniakowski — zrobiono wielką ofiarę na szkodę miasta. Tymczasem w kontrakcie zastrzeżony był kwartalny cennik zwykły — zniżkowy.

Adw. Woźniakowski prosi również o ponowne wezwanie adw. Gabriela i adw. Kulikowskiego. Tego ostatniego w związku z zeznaniami adw. Kiersnowskiego.

### Zagadkowe zeznanie

Następny wniosek o wezwanie w charakterze świadka p. Sniechowskiego, adw. Woźniakowski uzasadnia tym, że zgłosił się do niego wczoraj jeden z adwokatów warszawskich i nie podając swego nazwiska, zakomunikował mu, że Sniechowski w „pewnym momencie otrzymał przyrzeczenie otrzymania koncesji na drożdżownię z tym, że w ciągu następnych dwóch dni ma się zgłosić po odbiór odpowiednich dokumentów. Kiedy się zgłosił, szef departamentu, który to załatwiał, miał już przydzielony inny resort.

### 500.000 i B. B. W. R.

Adw. Szumański prosi o wezwanie w charakterze świadka, byłego ministra Skarbu Ignacego Matuszewskiego, celem stwierdzenia, w jaki sposób powstał kartel drożdżowy, gdyż zachodzi podejrzenie, że istnieje związek między ofiarowaniem 500 tysięcy złotych na B. B. W. R. a powstaniem kartelu. Następnie obrońca wnosi o powołanie w charakterze świadka dyrektora elektrowni inż. Kühna dla stwierdzenia, że był on w swoim czasie kierownikiem inspekcji elektrycznej i swoje obowiązki wykonywał w ten sposób, że Towarzystwo francuskie uzyskało 120 milionów złotych ponad godziwe zyski.

### Zbadać conto separato

Adw. Zieliński prosi o zbadanie słynnego conto separato kartelu drożdżowego w Banku Dyskontowym. Osk. Studnicki wnosi o powołanie na świadka dawnego dyrektora Świerczewskiego, oraz trzech urzędników gazowni. Przeciwno tym wnioskom opowiada prok. Missuna.

— Wszystkie okoliczności odnoszące się do dawnego magistratu, nie mają nic wspólnego z aktem

oskarżenia i wykraczają poza jego ramy. Proces ten może się zmienić w proces między p. Starzyńskim i p. Slomińskim czy Szpotkańskim.

### Wnioski odrzucone

Po przerwie obiadowej, przewodniczący sędzia Przybyłowski ogłosił decyzję sądu, postanawiającą nie wzywać wszystkich świadków zgłoszonych przez obronę na początek śródowej rozprawy. Sąd odrzucił również wniosek o ekspertyzę ksiąg Banku Dyskontowego, a w szczególności o zbadanie conto separato kartelu drożdżowego.

### Nie cofam ani wyrazu

Po ogłoszeniu decyzji w tej sprawie sąd udzielił głosu red. Studnickiemu, dla kontynuowania jego wyjaśnień. P. Studnicki stwierdza, że nie wziął ani na cele osobiste, ani akcje polityczne nigdy żadnych pieniędzy, chociaż dwukrotnie proponowano mu znaczne sumy na akcje polityczne. Raz 50.000 marek, raz 200.000 marek. Następnie dłuższe wyjaśnienia red. Studnickiego dotyczą jego stanowiska wobec Niemiec. Zarzutów, że za pieniądze jestem germanofilem, nikt serio nie bierze. Gdybym chciał pracować dla zysku, to napisałbym broszurę pt. „Właściwy człowiek na właściwym miejscu pan Stefan Starzyński“, a nie „Mianowany niepowołany administrator pan Stefan Starzyński“. Żadnych osobistych momentów w mojej broszurze nie ma i być nie może. Zwalczam i zwalczałem pana Starzyńskiego, bo uważam go za przedstawiela systemu monopartyjności, który według mnie jest szkodliwy.

— Nie cofam ani wyrazu z tego co napisałem w mojej broszurze — zakończył swe wyjaśnienia osk. Studnicki.

Szereg pytań panu Studnickiemu zadał następnie adw. Paschal, po czym pełnomocnicy obrony zadawali panu Starzyńskiemu.

### Czy były przykrości?

Adw. Szumański: Za przeprowadzenie pożyczki narodowej otrzymał pan order. A czy poza tym nie miał pan jakiejś przykrości?

P. Starzyński: Nie przypominam sobie żadnych przykrości, które pozostawałyby w związku z pożyczką narodową.

### Rola p. Starzyńskiego w M. n. Skarbu

Z kolei zadaje pytania obrońca oskarżonego, mec. Zieliński.

— Jaka była rola pana prezydenta jako dyrektora departamentu w sprawie wniosku na komitet ekonomiczny ministrów, co do zakazu wydawania pozwoleń na drożdżownię.

— Ta sprawa do mnie nie należała i o wniosku tym nie wie-

działem. Zetknąłem się z nią w sierpniu 1928 roku na skutek przesłania mi przez sekretarza komitetu ekonomicznego memoriału przeciwko kartelowi drożdżowemu.

Inne pytania mec. Zielińskiego zmierzają do ustalenia, czy prez. Starzyński, zwalniając dyrektorów Herbsta, Szeborna i innych, omawiał z nimi stawiane im zarzuty i czy stanowiły one do stateczną podstawę rozwiązania z nimi umów. Również i oskarżony Studnicki atakuje oskarżyciela z powodu zwolnienia gen. Szpakowskiego, Szeborna i innych.

Adw. Szumański: — Czy jako wiceminister Skarbu nie załatwiał pan spraw podatkowych ks. Pszczyńskiego?

— Nie załatwiałem. Byłem przeciwnikiem jakiegokolwiek załatwiania tych spraw a nawet interweniowałem, żeby mu tego nie załatwiał.

Na tym przewód sądowy został zamknięty.

W piątek o godz. 12 rozpoczyna się przemówienia stron.

## Od Lewiatana do Naprawy Klub Ozonu — małym B.B.W.R.

Ogłoszona została lista posłów i senatorów, którzy zgłosili akces do koła parlamentarnego Ozonu. Lista ta obejmuje 101 posłów i 36 senatorów najrozmaitszych ugrupowań regionalnych i politycznych.

Wymienione tam są między innymi nast. nazwiska: pos. pos. Boładz, Budzyński, Bakon, Hutten Czapski, Dudziński, Dębicki, Freyman, Floyer Rajchman, Holiński, Hyla, Hoppe, Hoffman, Karśnicki, Kozicki, Krzczunowicz, Kielak, Olewiński, Poch-

marz, Prystorowa, Pacholczyk, Śliwiński, Sikorski, Snochowski, Szczepański, Andrzej Wierzbicki, Tomaszewicz i Miedziński. Z pośród senatorów: Algajer, Bosping, Bernard Chrzanowski, Galić, Gwiżdż, b. wiceminister Kaweck, Kleszczyński, Leon Kozłowski, Lechnicki, Olewiński, Róg, Rdułowski.

Lista nie obejmuje nazwisk senatorów i posłów, którzy zgłosili akces w dn. 30 listopada i 1 grudnia.

## Już 9 państw uznało rząd gen. Franco

TOKIO, 1. 12. Japonia uznała dziś oficjalnie narodowy rząd hiszpański. Uznanie nastąpiło pod postacią wymiany not pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Hirota a przedstawicielem gen. Franco, Castello. W kołach politycznych Tokio oczekują, że

w dniu jutrzejszym Mandżuria uzna również rząd gen. Franco. LONDYN, 1. 12. Agencja Reutersa donosi z Salamanki: Ogłoszono urzędowo, że Jugosławia uznała rząd gen. Franco. Jest to już 9-ty kraj, który uznał rząd narodowy.

## O. R. P. „Błyskawica” objął służbę na Bałtyku

GDYNIA, 1. 12. Dziś przed południem przybył do portu wojenny nowowbudowany w Anglii polski kontrtorpedowiec O. R. P. „Błyskawica“. Na jego spotkanie wyszedł na morze okręt O. R. P. „Grom“. Spotkanie nastąpiło na trawersie półwyspu Helskiego. Na redzie portu gdyńskiego

O. R. P. „Błyskawica“ oddał tradycyjny salut admirałski w ilości 13 strzałów, meldując w ten sposób swoje przybycie i objęcie służby w marynarce wojennej. Kontrtorpedowiec „Błyskawica“ jest siostrzaną jednostką O. R. P. „Grom“ i posiada tę samą pojemność i wymiary.

**FIRMA POLSKA I CHRZEŚCIJAŃSKA**  
zatrudniająca od pierwszych chwil swego istnienia i to na wszystkich placówkach wyłącznie chrześcijan

**p o l e c a**  
niezrównanej jakości GILZY PATENTOWANE  
„ZŁOTA RÓŻA”  
„OKEJ” — „SUPER OKEJ”  
„MASKOTKA”  
„WUŁA”

wykonane z najwyższej jakości surowców, z filtrami z idealnie czystej wody „SALUBRIS”, „SUPERIOR”, „SUPREME” pochodzenia zamorskiego.

MIARA WARTOŚCI GILZ NASZYCH JEST GOTOWOŚĆ PODLEC KAŻDEJ CHWILI KARZE PIENIĘŻNEJ, WYZNACZONEJ NAM PRZEZ SAMYCH KONSUMENTÓW — PALACZY, O ILE W POLSCE ZNAJDZIE KTOŚ GILZE KONKURENTÓW NASZYCH Z BIBUŁKI LEPSZEJ ALBO Z BIBUŁKI Z INNYCH WŁÓKNI, GILZE LEPIEJ I HIGIENICZNIJE WYKONANĄ, ALBO GILZE Z FILTRAMI BARDZIEJ SKUTECZNYMI OD FILTRÓW GILZ NASZYCH.

To nie jest reklama, a prawda bezwzględna, którą się kierujemy.

„PRZEMYSŁ GILZOWY”  
STEFAN KAMIŃSKI I ANTONI WOŹNIAK  
Warszawa, ul. Rymarska 12.

## Synowie plutokracji żydowskiej działaczami komunistycznymi

WILNO, 1. 12. W początkach listopada br. policja natrafiła na ślad komórek organizacji komunistycznej wśród uczniów gimnazjów żydowskich. Aresztowano wówczas 17 osób.

W wyniku dalszego dochodzenia wczoraj w nocy policja przeprowadziła dalsze rewizje. Aresztowano 14 uczniów narodowości żydowskiej pod zarzutem uprawiania działalności komunistycznej, bądź też należenia do gimnazjalnych komórek młodzieży komunistycznej.

Aresztowanych osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji prokuratora. Są to synowie rodziców inteligentnych i b. zamoznych, w wieku od lat 16 do 18.

Podczas rewizji policja natrafiła na bardzo bogaty materiał propagandowy — komunistyczny.

## Proces o pozę taneczną Numer „Folies Bergeres” jako dowód rzeczowy

POZNAŃ, 1. 12. Wczoraj odbył się przed sądem okręgowym w Poznaniu dalszy ciąg rozprawy w głośnym procesie prywatno — karnym, wytoczonym przez tancerkę, Irenę Afanasjew, fotografowi poznańskiemu, Rysiovi, o naruszenie praw autorskich.

Rys przesłał fotografię Afanasjew w pozie tanecznej na konkurs fabryki „Alfa“, która następnie posłużyła się odbitkami tego zdjęcia do reklamy swych wyrobów.

Afanasjew skierowała skargę o naruszenie praw autorskich przeciw Rysiovi, stojąc na stanowisku, że poza taneczna, w jakiej ją odfo-

tografował, była jej własnym pomysłem.

Na rozprawie wczorajszej zeznał jako znawca biegly baletmistrz teatru Wielkiego w Poznaniu, p. Statkiewicz, który przyznał, że p. Afanasjew jest wykonana bardzo dobrze. Równocześnie Rys oświadczył, że baletmistrz Wojnar w Bydgoszczy posiada czasopismo paryskie „Folies Bergeres“, w którym przedstawiona jest jedna z baletnic francuskich w zupełnie idealnej pozie jak poza Afanasjew. Celem sprowadzenia egzemplarza tego pisma odczytano rozprawę do 14-go grudnia.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólne), Oddział męski „ABC“ Al. Jerozolimska 8 a. Tel. 88-333 przyjmuję interesantów codziennie w godzinach 10.30—19.30.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 2340.

Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. Tel. 136, Kalisz, Rzeźnicza 4.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty) na 1-iej stronie — 1 zł., 13 strzałów, meldując w ten sposób swoje przybycie i objęcie służby w marynarce wojennej.

W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalnych — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, długi litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Telf. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.